

Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

<https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/publikacje/ksiazki-lodz/33549,Na-rozdrozu-historii-Repatriacja-obywateli-polskich-z-Zachodu-w-latach-1945-1949.html>
25.04.2024, 20:06

Na rozdrożu historii. Repatriacja obywateli polskich z Zachodu w latach 1945-1949

Janusz Wróbel, Na rozdrożu historii. Repatriacja obywateli polskich z Zachodu w latach 1945-1949, Łódź 2009, 716 s.

Wśród wielu problemów, z którymi borykały się rządy państw europejskich po zakończeniu II wojny światowej, istotne miejsce zajmowała repatriacja. Polska nie była wcale wyjątkiem. Jakikolwiek rząd powstałby w naszym kraju, musiał zorganizować i przeprowadzić wielką akcję powrotu Polaków z terenów pokonanej III Rzeszy oraz wielu innych krajów europejskich i zamorskich, gdzie przebywały tysiące przymusowych robotników, jeńców wojennych i uchodźców wojennych. Na porządku dziennym stanęła również kwestia powrotu rządu RP na uchodźstwie i żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych. Obok uruchomienia gospodarki, odbudowy życia zbiorowego i zasiedlenia tzw. Ziemi Odzyskanych właśnie to zadanie było najpilniejsze, o ogromnej randze politycznej i doniosłych konsekwencjach społeczno-ekonomicznych oraz demograficznych.

W polskich warunkach znaczenie repatriacji było większe niż w innych krajach europejskich, a to z tej przyczyny, że skala wojennych, głównie przymusowych migracji była ogromna, a granice kraju uległy zmianie w rezultacie decyzji podjętych przez Wielką Trójkę podczas konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Dodatkowo komplikował sytuację fakt, iż pod koniec wojny Polska miała dwa ośrodki władzy, z których jeden, „londyński”, najbardziej predysponowany i najlepiej przygotowany do przeprowadzenia repatriacji, wrócić do kraju nie mógł, zaś drugi, „lubelski”, zainstalowany w kraju z woli Kremla i nie cieszący się z tej racji szerszym społecznym poparciem, miał tę przewagę, że sprawował realną władzę.

W 1945 r. Polacy przebywający na Zachodzie stanęli wobec dramatycznego wyboru. Musieli zdecydować, czy mimo czekających ich niebezpieczeństw wrócić do kraju, aby połączyć się z rodzinami i podjąć trud odbudowy, czy też pozostać na emigracji, stając się wolnym głosem zniewolonego narodu.

JANUSZ WRÓBEL

NA ROZDROŻU
HISTORII

